



Paweł Morozowicz
Zarządzający Portfelami Alkoholi
Inwestycyjnych
w Wealth Solutions

Dobre prognozy dla rynku wina

Od początku roku indeksy londyńskiej giełdy wina zyskały po kilka procent. Dobra wiadomość dla inwestorów jest też taka, że do końca grudnia według prognoz funduszy inwestycyjnych zyskają jeszcze 8 proc. Druga połowa roku na tym rynku zapowiada się w związku z tym ciekawie, a spodziewany wzrost cen powinien być bardziej intensywny niż w pierwszym półroczu.

Maj na rynku wina minął spokojnie. Wpływ na taką sytuację miała z pewnością kończąca się właśnie kampania en primeur bordoskiego rocznika 2012. Ceny win z tego rocznika zostały już ogłoszone i w wielu przypadkach trunki z ubiegłego roku mają duży potencjał inwestycyjny. Wpływ na to ma ich przystępna cena połączona z dobrą jakością.

Strona | 1

Ceny rocznika 2012

W maju bordoskie winnice skończyły ogłaszanie cen rocznika 2012, sprzedawanego w tegorocznej kampanii en primeur. Wiele wchodzących w jego skład trunków to obecnie jedne z najlepszych inwestycji, dostępnych na rynku wina. O ich potencjale decydują: dobra jakość, przystępna cena oraz to, że są obecnie najtańszym dostępnym na rynku rocznikiem z danego chateau. Wśród takich inwestycyjnych okazji wymienić można Lafite Rothschild, Carruades de Lafite, Haut Brion, Mouton Rothschild, czy Trotanoy. Nie można się w związku z tym dziwić, że wina te cieszyły się również największym zainteresowaniem kupujących w maju i odpowiadały aż za 87 proc. obrotów całego rocznika na giełdzie liv-ex.

Najczęściej kupowane w maju wina z bordoskiego rocznika 2012

Nazwa wina	Procent obrotów na giełdzie Liv-ex
Lafite Rothschild	30,7%
Carruades de Lafite	23,6%
Haut Brion	15,7%
Mouton Rothschild	11,0%
Trotanoy	6,3%

źródło: www.liv-ex.com

Jednak ciekawy stosunek jakości do cen posiadają również Conseillante, Pichon Lalande czy Pontet Canet. Ich potencjał inwestycyjny najlepiej obrazuje poniższa tabela, która pokazuje różnice w ich cenie w stosunku do poprzedniego rocznika oraz oceny krytyków. Oczywiście na ich korzyść przemawia również fakt, że oferowane są w formie en primeur, czyli w postaci beczkowej na dwa lata przed ich zabutelkowaniem i pojawieniem się na rynku konsumenckim.

Wymienione trunki z pewnością posiadają duży potencjał inwestycyjny i w rekomendowanym, 5-letnim okresie inwestycji przyniosą zadowalające stopy zwrotu. Jednak oczywiście nie wszystkie wina z rocznika 2012 wchodzi na rynek w niższych cenach. Najbardziej drastyczny wzrost nastąpił w przypadku Angelus (+30 proc.) oraz Pavie (+58 proc.). Producenci w odpowiedzi na awans do najwyższego stopnia klasyfikacji podnieśli ceny wyjściowe dla rocznika 2012. Zmiana miejsca w klasyfikacji odbiła się także na wycenie już zabutelkowanych roczników. Ich ceny zaczęły rosnąć i zbliżać się do kwot, jakie trzeba przeznaczyć na zakup innych win z najwyższego stopnia klasyfikacji (Cheval Blanc i Ausone). Na tym z pewnością skorzystają inwestorzy, którzy posiadają wyżej wymienione wina w swoich portfelach.

Niestety według analityków rynku, podniesienie cen dla nowego rocznika okazało się przedwczesne, co wpłynęło na przyhamowanie popytu na Angelusa i Pavie 2012. W ich wypadku ceny wejścia na rynek można uznać za zbyt wysokie w relacji do ich starszych roczników, a decyzję o podniesieniu cen w tej kampanii za przedwczesną.

Przykładowe różnice cen między bordoskimi winami z roczników 2011 i 2012

Nazwa	Rocznik 2012		Rocznik 2011		Procentowa różnica w cenie roczników
	Nota Jamesa Sucklinga	Nota Jancis Robinson	Nota Jamesa Sucklinga	Nota Jancis Robinson	
Margaux	93-94	18	94-95	17.5	-33%
Mouton Rothschild	94-95	18-	94-95	17.5	-33%
Haut Brion	95-96	18.5	94-95	18.5	-33%
Mission Haut Brion	93-94	17.5+	94-95	17.5	-30%
Lafite Rothschild	93-94	18.5-	94-95	18.5	-21%
Conseillante	92-93	17	91-92	17	-20%
Pichon Lalande	92-93	16.5	93-94	16.5	-20%
Pape Clement	92-93	17	90-91	16.5+	-13%
Pavillon Rouge	89-90	17.5	89-90	16.5	-12%
Carruades Lafite	88-89	17-	91-92	17	-12%
Pontet Canet	94-95	17.5	92-93	17	-9%

Źródło: opracowanie własne

Duże zainteresowanie rocznikami 2009 i 2010

Kampania en primeur jak co roku przykuła uwagę pośredników, konsumentów, inwestorów, komentatorów oraz dziennikarzy. W trakcie ogłaszania cen przez winnice na rynku można było zauważyć wyczekiwanie i ograniczenie skali zakupów starszych roczników. Fakt ten również przełożył się na stabilizację cen, a wraz z nimi indeksów londyńskiej giełdy wina. Notowania tych ostatnich przez cały miesiąc zmieniły się nieznacznie. Liv-ex 50 oraz Investables pozostały na niezmienionym poziomie, a Liv-ex 100 stracił 0,3 proc. Od początku roku wszystkie indeksy jednak zyskały po kilka procent. Dla przykładu od stycznia br. Liv-ex 100 wzrósł o prawie 6 proc.

Zmiany wartości indeksów Liv-ex w ciągu ostatniego miesiąca

(stan na 31.05.2013 r.)

Nazwa indeksu	Zmiana miesięczna	Zmiana od początku roku
Liv-ex Fine Wine 50	0,0%	+5,4%
Liv-ex Fine Wine 100	-0,3%	+5,6%
Liv-ex Bordeaux 500	0,00%	+4,3%
Liv-ex Fine Wine Investables	0,0%	+5,1%

źródło: www.live-ex.com

Mimo że to kampania en primeur przykuła uwagę mediów, to największe obroty można było zaobserwować na winach z roczników 2010 oraz 2009. Pierwszy z nich odpowiadał aż za 27 proc. obrotów na giełdzie Liv-ex, a drugi za 11 proc. Na trzeciej pozycji tego zestawienia znajdowały się natomiast wina oferowane w tegorocznej kampanii en primeur (8 proc.). Maj był więc już kolejnym miesiącem, kiedy to młode wina zdominowały rynek. Razem trzy wyżej wymienione roczniki odpowiadały bowiem prawie za połowę obrotów na giełdzie Liv-ex.

Strona | 3

Łatwo można wytłumaczyć popularność właśnie tych win. Zainteresowanie trunkami oferowanymi z kampanii en primeur jest oczywiste. Rocznik ten cieszy się dużym zainteresowaniem, ponieważ obecnie można nabyć go w niskiej cenie, na początku jego drogi rynkowej. Jest to w przypadku wielu win także najtańszy dostępny rocznik na rynku i to mimo jego dobrej jakości.

W przypadku rocznika 2010 duże zainteresowanie jest z kolei skutkiem jego wejścia na rynek w formie zabutelkowanej. Wpływ na decyzje zakupowe uczestników rynku miały również ponowne oceny poszczególnych trunków, dokonane przez czołowych krytyków. Ich ostatnie opinie uległy poprawieniu w stosunku do i tak bardzo przychylnych ocen sprzed dwóch lat. Już wtedy rocznik 2010 został okrzyknięty jednym z najlepszych w historii Bordeaux. Na przykład James Suckling przyznał aż 11 winom z tego rocznika maksymalną notę w wysokości 100 punktów. Jest to w związku z tym najwyższą przez niego ocenioną rocznik w Bordeaux. Również w przypadku rocznika 2009, to znakomita jakość tworzących go win jest powodem wysokich obrotów na rynku. Z tego powodu portfele budowane w oparciu o te trzy bordoskie roczniki, cechują się znacznym potencjałem wzrostu wartości.

Pięć najszybciej drożących win w maju 2013 r.

Wino	Rocznik	Średnia cena w maju 2013 r. (GBP)	Wzrost ceny
Yquem	2007	2588	8,3%
Sassicaia	2008	1175	7,7%
Leoville Poyferre	2004	520	7,0%
Margaux	2004	2975	6,3%
Krug, Brut	2000	1358	3,8%

źródło: www.liv-ex.com

Najbliższe miesiące

– *Każda osoba inwestująca w Bordeaux powinna obecnie uważnie śledzić rynek* – twierdzi Miles Davis z Wine Asset Managers, firmy zarządzającej funduszami The Fine Wine Fund i The Fine Wine Investment Fund. Wraz z końcem zeszłego roku rynek wina ożywił się, a wszystkie indeksy londyńskiej giełdy wina zanotowały wzrosty. Początek roku przyniósł kontynuację tego trendu, a do chwili obecnej indeks Liv-ex 100 wzrósł o 6 proc. Z tego powodu większość analityków rynkowych i pośredników w obrocie winem stwierdziła, że rozpoczęło się odbicie po ostatniej korekcie, a na rynek zawitała kolejna dłuższa fala wzrostów.

– *Choć wzrost cen na razie nie jest olbrzymi, to popyt jest spory. Nasi klienci wrócili do zakupów topowych bordoskich win, szczególnie tych z najlepszych roczników, ponieważ sądzą, że ceny na rynku są obecnie najniższe.* – powiedział Adam Raffety z Armit Wines, firmy pośredniczącej w obrocie bordoskim winem. Dodał przy tym, że po kampanii en primeur – polegającej na sprzedaży części ostatniego rocznika w postaci beczkowej – należy się spodziewać wzrostu zainteresowania starszymi, już zabutelkowanymi rocznikami.

Obecnie w związku z trwającą kampanią en primeur, która jest najważniejszym wydarzeniem w ciągu roku, nastąpiło pewne wyciszenie na rynku wtórnym i tempo wzrostów wyhamowało. Co jednak czeka nas w drugiej połowie roku? - *Liv-ex 100 powinien wzrosnąć o kolejne 7,6 proc. do końca grudnia.* – prognozuje Chris Smith z Wine Investment Fund. Większe wzrosty cen powinny się zacząć po zakończeniu okresu wakacyjnego. Tradycyjnie już również pod koniec roku, wraz z rozpoczęciem okresu przedświątecznego, dynamika wzrostów powinna się zwiększyć. Najsilniejszym popytem w nadchodzących miesiącach cieszyć się będą z kolei najlepiej oceniane bordoskie roczniki. Wakacje w związku z tym to optymalny czas na znalezienie dobrych okazji inwestycyjnych.

- *Wino staje się atrakcyjne szczególnie, gdy ludzie są niepewni sytuacji gospodarczej. Obecnie rządy pompują pieniądze w gospodarkę całego świata, co powinno w pewnym momencie doprowadzić do wzrostu inflacji* – dodaje Chris Smith. – *Inwestorzy mogą w związku z tym poszukiwać środków przechowywania wartości, charakteryzujących się ograniczoną dostępnością, długowiecznością, fizycznym istnieniem oraz międzynarodowością. Są to aktywa, które powinny korzystać z powodu ich niedoboru w stosunku do wzrostu podaży pustych walut* – dodaje Miles Davis, dzielący się opinią Smitha.

Wino miesiąca

Château Cos d'Estournel, AOC St Estèphe, 2eme Cru Classe



Historia tego chateau sięga 1811 r. Wtedy to kupiec Louis Gaspard d'Estournel odziedziczył posiadłość w gminie St Estèphe, nieopodal wioski Cos. Cos po gaskońsku oznacza żwirowe wzgórze. Takie również były pagórki, których właścicielem stał się d'Estournel.

Obrotny kupiec szybko odkrył jednak potencjał drzemiący w tej nieruchomości, która obsadzona była krzewami winorośli. Nowy właściciel rozpoczął zbierać i winifikować osobno owoce różnych szczepów. W wyniku tych zabiegów powstało wino o znakomitej jakości, które z wrodzonym zmysłem kupieckim Estournel zaczął sprzedawać po bardzo wysokich cenach. Dzięki swojemu doświadczeniu i kontaktom szybko pobliż również swoim winem kolonie azjatyckie.

Sukces winnicy nie uchronił jednak Louisa przed kłopotami finansowymi, jakie go dotknęły pod koniec życia. Te były na tyle poważne, że zmusiły go do sprzedaży posiadłości londyńskiemu bankierowi w 1852 r. Jednak nieruchomość w Cos pozostała największą miłością Louisa Gasparda d'Estournel. W związku z tym niezależnie od tej sytuacji chciał pozostać w chateau. Z tego powodu dopilnował by w umowie sprzedaży znalazł się zapis, gwarantujący dotychczasowemu właścicielowi możliwość dożywotniego zamieszkiwania w posiadłości. Kres życia nastąpił jednak dość prędko. Louis zmarł w 1853 r., czyli na dwa lata przed ustanowieniem słynnej klasyfikacji Grand Cru Classe 1855. W tym dokumencie doceniono efekt jego pracy, a pierwsze wino posiadłości zostało umieszczone w drugim stopniu klasyfikacji.

Louis Gaspard d'Estournel pozostawił po sobie nie tylko znakomite wino, ale także wspaniałą pałac, który słynie z bezpretensjonalnej architektury. Znakami rozpoznawczymi budynków, w których mieści się winiarnia i przestronne piwnice na wino, są trzy strzeliste pagody, monumentalna brama wjazdowa oraz wielkie drzwi sprowadzone z dalekiego Zanzibaru. Podziwiać je zresztą można na butelkach produkowanego tu wina. Rycina odzwierciedlająca winiarnię zdobi bowiem etykietę pierwszego i drugiego wina posiadłości. Drugie wino nazywa się zresztą *Les Pagodes de Cos*, w nawiązaniu do słynnych pagód właśnie.

W podziemiach, oprócz piwnic służących do składowania beczek z winem, znajduje się niesamowita winoteka, w której to ścianach w osobnych niszach przechowywane są prawie wszystkie, kolejne roczniki win produkowanych w posiadłości. Najstarsze zgromadzone tu butelki pochodzą nawet z XVIII w.

Winnice zlokalizowane są na wapiennych wzgórzach pokrytych pokładami żwiru przetransportowanymi tam przez dwie wielkie rzeki – Garonnę i Dordonię z Pirenejów. Taka struktura geologiczna sprawia, że stoki winnicy są idealnym siedliskiem dla cabernet sauvignon. Struktura winnic to 60% cabernet sauvignon i 40% merlot. Mimo że gminne regulacje stanowią, iż cabernet sauvignon musi stanowić minimum 50% mieszanki, w Château Cos d'Estournel stosuje się minimalny, 60% udział tego szczepu w pierwszym winie winnicy. Wybitna jakość powstającego w ten sposób wina została w ostatnich latach doceniona i zaliczona do nieoficjalnej kategorii *super seconds*. W grupie tej znajdują się najwybitniejsi przedstawiciele 2 stopnia klasyfikacji, nie ustępujący jakością winom z pierwszego *cru*.

Stopy zwrotu z wybranych roczników Cos d'Estournel			
Wino	Cena wina maj 2008 (GBP)*	Cena wina maj 2013 (GBP)*	Stopa zwrotu w 5-letnim okresie
Cos d'Estournel 2002	540	940	74,1%
Cos d'Estournel 2001	525	882	68,0%
Cos d'Estournel 2000	745	1207	62,0%

*za 12-butelkową skrzynkę

źródło: Na podstawie średniej wyceny rynkowej

Paweł Morozowicz, Zarządzający Portfelami Alkoholi Inwestycyjnych w Wealth Solutions

Sommelier certyfikowany przez prestiżową organizację WSET (Wine and Spirit Education Trust), ekspert w zakresie tworzenia prywatnych piwnic, kolekcji alkoholi oraz budowania portfeli zamożnych klientów w oparciu o alkohole inwestycyjne. Posiada wieloletnie kontakty z producentami oraz brokerami zajmującymi się obrotem winami jakościowymi. Prowadził specjalistyczne szkolenia i kursy wiedzy o winie oraz współpracował z wieloma wybitnymi restauracjami. Wsparcie dla Zarządzającego zapewnia zespół analityków Wealth Solutions. Obecnie firma zarządza jednym z największych portfeli alkoholi inwestycyjnych w całej Europie, którego wartość sięga 145 mln zł.